

[Fu]

Nic nie wiem nie widziałem z boku stałem  
To z za winkla się skitrałem tajemnicy dochowałem  
Zapytany o co chodzi nie odpowiedziałem  
Dużo takich sytuacji dużo przede mną  
Bo w taki sposób myśleć się nauczyłem  
Od bliskich mi ludzi wartości przyswoiłem  
Oczy na ten zakłamany świat otworzyłem  
Co się dzieje dookoła tak naprawdę zobaczyłem  
Więc nie mów mi jak mam postępować  
Wkurwiony Z.I.P. wie jak się zachować  
Że tajemnicy trzeba zawsze dochować  
Bo są tacy ludzie którzy tego nie przestrzegali  
Co widzieli co słyszeli odbiorcy sprzedali  
Policji posłuszeństwa nie odmawiali  
Jeden wielki strach w głowie mają nie uważali  
Marionetkami się stali więzy tutaj o nic  
Bo i tak ci nie odpowiem  
Zrywaj się stąd vito nic ci nie powiem  
Bowiem prawda zawsze trzyma się z Bogiem  
Kto zerwie plombę ten z gry odpada  
Temu biada ta zasada  
Przy tym zostaną przystaną  
Przejebane mają konfidenty przegrane  
Spalone wasze życie płonącym kole  
Twarde postanowienia me jak przy okrągłym stole  
Organizacja rozważa Z.I.P. koalicja  
Nic nie wiem nie widziałem z boku stałem

[Jędker]

Nic nie wiem nie widziałem bo po h piłować hałapą  
To postępowania obozowego kapo  
Zachowanie tajemnicy może uratować niejedno  
Nic nie wiem a to przecież sprawy sedno  
Nosa w nie swoje sprawy nie wtykam  
Zasięg czterech kroków stoję obok i oddycham  
Wypiję browar usłyszę dobrą radę od chłopaków  
To dla siebie ją zachowam już zachowałem  
Nic nie wiem nie widziałem

[Mieron]

Może i tak ale ja nie wiem nic nie widziałem  
Strzelbą w moim życiu się nie posługiwałem  
Dymu z lufy na krok nie wypuszczałem  
Nic nie widziałem i nie słyszałem nie słyszałem  
Do dziś tej zasady nie przerwałem  
Choć w niejedno gównu za małolata się wplątałem  
Sprytnym sposobem na powierzchni przetrwałem  
Do końca z twarzą przekaz do dla tych którzy to zlekceważą  
A wariaty a wariaty będzie krzywda  
Na pewno się narażą dobre chłopaki szali nie przeważą  
Odpowiedzialność jak balansowanie wagą

[Sokół]

Spójrz na moją głowę mam tu blizny  
To ślady które znaczą konflikty  
Maciek z KRK wie o tym dobrze aż za

Serdeczne elo kapitulacje nie jest znana  
Pierdolę psy raz i podwójnie  
Nie jestem gangsterem lecz nie jestem też durniem  
Kto się tu wychował ten rozumie  
Że czasem lepiej zgubić się w tłumie  
Zamiast nawijać o...  
I zajdzie daleko kto to umie  
A wszyscy którzy lubią się chwalić  
Są do końca przegrani dla mnie i moich kamratów  
Którym ufam jak bratu  
Głupota na głupocie ciąży jak fatum  
A ja się przedzieram wciąż do przodu  
I podwyższam status pokolenia Zip Składu  
W kraju blantów i układów da się tu żyć  
Jeśli ktoś umie myśleć nic nie wiem nie widziałem  
I tak czeka mnie czyścić  
Najbardziej pyskuje zawsze ten  
Kto najmniej ma z tym wszystkim wspólnego  
Ja się nie interesuje bo nic mi do tego  
I nie tylko o psy tu się rozchodzi  
Często formę przekaźników pełnią zajarani młodzi  
Oni myślą że to tylko takie towarzyskie ciekawostki  
Jeszcze raz P.K.U. ave ewe a ty kurwo odbij odbij odbij odbij  
Nic nie wiem nie widziałem